

# Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/lotnictwo/93397,Atos-Portos-czy-AramisPodniebny-muszkieter-Dywizjonu-303.html>



Piloci Dywizjonu 303 (Witold Łokuciewski czwarty od prawej)

## BIOGRAM / BIOGRAFIA

### **Atos, Portos czy Aramis? Podniebny muszkieter Dywizjonu 303**

Autor: MAGDALENA BAŁDYGA 15.04.2022

Jego nazwisko znajduje się na 20. pozycji listy Bajana. Jego wizerunek widnieje na samolocie myśliwskim MiG-29 nr 83 z 23 Bazy Lotnictwa Taktycznego. Nazywano go jednym z Trzech Muszkieterów Dywizjonu 303, a sama królowa Elżbieta II widząc na jego mundurze naszywkę RAF-u, złamała protokół dyplomatyczny i odpięła mu górny guzik munduru.

O kim mowa? O Witoldzie Łokuciewskim zwanym „Tolo”, czyli wybitnym asie myśliwskim polskiego lotnictwa.

As myśliwski to honorowy tytuł nadawany pilotom, którym udało się zestrzelić co najmniej 5 samolotów nieprzyjaciela. Witold Łokuciewski zestrzelił ich aż 8, a dodatkowe 3 i pół zestrzeleń zostaje prawdopodobnych.

Witold Łokuciewski urodził się 2 lutego 1917 r. w Nowoczerkasku, mieście południowej Rosji. Od razu po zdanej maturze rozpoczął służbę wojskową. Najpierw w Szkole Podchorążych Rezerwy Kawalerii w Grudziądzu, a później w Szkole Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie, skąd trafił do 112 Eskadry 1-go Pułku Lotniczego w Warszawie.



**Witold Łokuciewski, zdjęcie z akt paszportowych (ze zbiorów AIPN)**

### **Wrzesień '39, Francja, Anglia**

W wojnie obronnej w 1939 r., latając samolotem PZL P.11 razem z kpt. Tadeuszem Opulskim, zgłosił zestrzelenie wracającego z bombardowania Warszawy niemieckiego bombowca nurkującego - Ju 87. Po wejściu do Polski Armii Czerwonej, eskadra 112 ewakuowała się w stronę Rumunii. Witold Łokuciewski znalazł się we Francji i tam podczas kampanii francuskiej walczył na francuskich samolotach myśliwskich MS.406,

otrzymując odznaczenie wojenne Croix de Guerre.

Kiedy piloci Luftwaffe atakowali samoloty RAF-u potrzebna była pomoc. Witold Łokuciewski, przebywający w Wielkiej Brytanii, dostał przydział do 303.

Po awaryjnym lądowaniu został schwytany przez Niemców i przetransportowany do obozu Stalag Luft III w Żaganiu. 15 sierpnia 1943 r. wraz z 25 współwięźniami, udało mu się uciec z obozu.

Dywizjonu Myśliwskiego Warszawskiego im. Tadeusza Kościuszki, biorąc udział w bitwie o Anglię oraz zestrzeliwując kolejne samoloty nieprzyjaciela. Po zestrzeleniu kilku niemieckich samolotów myśliwskich Messerschmitt Bf 109 został okrzyknięty asem myśliwskim i otrzymał Srebrny Krzyż Virtutti Militari. 20 listopada 1941 r. objął dowództwo eskadry „A” 303 Dywizjonu. Razem z Janem Zumbachem i Mirkiem Ferićiem tworzyli zgrany zespół i zaczęto mówić o nich: „Trzej Muszkieterowie”.

Podczas jednej z wypraw bombowych we Francji, jego samolot Spitfire ostrzelano. Witold Łokuciewski został poważnie ranny w nogę. Po awaryjnym lądowaniu został schwytany przez Niemców i przetransportowany do obozu Stalag Luft III w Żaganiu. 15 sierpnia 1943 r. wraz z 25 współwięźniami, udało mu się uciec z obozu. Niestety Niemcy złapali go w Legnicy i ponownie trafił do obozu. Tam brał udział w przygotowaniach do wielkiej ucieczki, która tym razem mu się nie udała.



**Witold Łokuciewski w kabinie  
Spitfire'a**

## Po wojnie nadal w 303

Po wojnie przebywał w Anglii, gdzie 29 listopada 1945 r. powrócił do „swojego” 303 Dywizjonu, objął dowództwo, aż do rozwiązania jednostki 9 grudnia 1946 r.

Służby próbowały też, bezskutecznie zwerbować go do współpracy. Kiedy Witold Łokuciewski zorientował się, że jest rozpracowywany, postanowił zaszyć się u rodziny na wsi.

Kiedy w czerwcu 1947 r. wrócił do Polski, zaczął pracować na stanowisku instruktora w Aeroklubie Lubelskim w Świdniku. Jednak z powodu represji na żołnierzach polskich oraz swojej przeszłości, stracił nie tylko swoją pracę, ale odebrano mu również uprawnienia pilota oraz zakazano zbliżać się do lotniska.

Witoldowi Łokuciewskiemu z trudnością przychodziło poszukiwanie pracy w PRL-owskiej rzeczywistości. Znalazł ją najpierw w kancelarii adwokackiej, a później jako agent portretowy, podróżując po całej Polsce. Wtedy nie wiedział jeszcze, że 10 grudnia 1952 r. WUBP w Lublinie postanowił założyć wstępne agencyjne rozpracowanie wobec niego, które nosiło krypt. „Lotnik”.



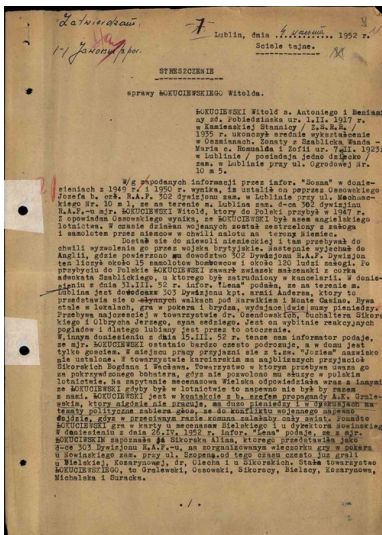
**Postanowienie o założeniu  
sprawy ewidencyjno-  
obserwacyjnej z powadzonych  
przez Główny Zarząd Informacji  
WP akt rozpracowania  
pojedynczego dotyczących  
Witolda Łokuciewskiego (ze  
zbiorów AIPN)**

Próbowano również powiązać jego podróże po kraju ze szpiegostwem i wzięto pod lupę jego znajomości, w których znalazły się nazwiska już rozpracowywane przez organy bezpieczeństwa państwa. Służby próbowały też, bezskutecznie zwerbować go do współpracy. Kiedy Witold Łokuciewski zorientował się, że jest rozpracowywany, postanowił zaszyć się u rodziny na wsi.

Podczas odwilży politycznej został ponownie przyjęty do lotnictwa wojskowego. Między 1956 r. a 1974 r. obejmował stanowisko szefa pilotów w Instytucie Technicznym Wojsk Lotniczych oraz attaché wojskowym w Londynie. W 1974 r. przeszedł na emeryturę.

Witold Łokuciewski był wieloletnim członkiem ZBoWiD, a od 1988 r., aż do swojej śmierci 17 kwietnia 1990 r., pozostawał członkiem Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Bardzo zaangażował się w działalność kombatantską i społeczną. Wielokrotnie opowiadał o swoim życiu podczas spotkań w szkołach, aeroklubach czy domach kultury, do których chętnie go zapraszano.

Witold Łokuciewski został pochowany na warszawskim Cmentarzu Powązkowskim w kwaterze C30-X-17.





Łokuciewskiego wraz z planem  
**dalszego rozpracowania (ze  
zbiorów AIPN)**

COFNIJ SIĘ